Sygn. akt III SPP 45/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie ze skargi G. Z.
na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w W.
w sprawie I ACa …/14,
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w W.
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 marca 2016 r.,

1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w W. w sprawie I ACa …/14,

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w W. na rzecz G. Z. kwotę 6.000 (sześć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 237 (dwieście trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

3. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

G. Z. (skarżący) wniósł 13 listopada 2015 r. skargę na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez Sąd Apelacyjny w W. w postępowaniu o sygnaturze akt I ACa …./14. Skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania drugoinstancyjnego, zobowiązanie Prezesa Sądu Apelacyjnego w W.w terminie 7 dni od daty rozpoznania skargi do podjęcia decyzji

eliminujących skutki przewlekłości postępowania, w tym podjęcie zawieszonego postępowania i wyznaczenie terminu rozprawy oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w W. kosztów postępowania wywołanych skargą oraz kwoty 20.000,00 zł tytułem odszkodowania za stwierdzoną przewlekłość.

Uzasadniając zarzut przewlekłości postępowania skarżący podniósł, że apelacja od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 26 marca 2013 r., XXVI GC 1…/13 została wniesiona 13 maja 2013 r. i wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w W. 21 czerwca 2013 r. Termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony został dopiero na 14 listopada 2014 r. W wyniku wniosku strony pozwanej o zawieszenie postępowania z powodu braku zarządu spółki Sąd Apelacyjny postępowanie zawiesił na podstawie art. 174 § 1 k.p.c. Skarżący podnosi, że 11 grudnia 2014 r. wniósł o ustanowienie kuratora do reprezentowania pozwanej spółki. Skutkiem działań skarżącego, było powołania 21 kwietnia 2015 r. nowego Prezesa Zarządu pozwanej spółki. W związku z powołaniem organu spółki skarżący złożył 11 czerwca 2015 r. do Sądu Apelacyjnego wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania. Następnie skarżący wniósł dwa pisma ponaglające do podjęcia czynności w sprawie. Pierwsze z 23 czerwca 2015 r., a kolejne z 9 października 2015 r. Mimo działań podjętych przez skarżącego, od 11 czerwca 2015 r. do momentu złożenia skargi na naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki postępowanie w sprawie nie zostało podjęte.

Skarżący podniósł, że przewlekłość postępowania naraża go na dodatkowe koszty oraz powoduje utratę zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

W odpowiedzi na skargę skarżącego Prezes Sądu Apelacyjnego w W. wniósł o jej oddalenie zaznaczając, że wbrew twierdzeniom skarżącego akta sprawy wraz z apelacją pozwanego wpłynęły do Sądu Apelacyjnego nie 21 czerwca 2013 r., a 14 maja 2014 r., gdyż wcześniej w sprawie toczyło się postępowanie zażaleniowe. Następnie 15 września 2014 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na 14 listopada 2014 r. 13 listopada 2014 r. do akt sprawy wpłynęło pismo pracownika pozwanej spółki informujące o odwołaniu jedynego członka zarządu tej spółki, w związku z tym na rozprawie 14 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny w W. na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. zawiesił postępowanie w

sprawie. Pismem z 30 stycznia 2015 r. Sąd Apelacyjny zwrócił się do pełnomocnika skarżącego z zapytaniem czy posiada informacje o uzupełnieniu braków umożliwiających rozpoznanie sprawy. Pismem z 12 lutego 2015 r. (data wpływu) pełnomocnik skarżącego wskazał, że nie ma wiedzy na ten temat. 18 czerwca 2015 r., nie zaś jak twierdzi skarżący 11 czerwca 2015 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynął wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania w sprawie. Z pisma tego wynikało, że pozwana spółka wybrała członka zarządu i nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy. Załącznik do pisma stanowiło postanowienie Sądu Rejonowego w W. XIV Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z 11 maja 2015 r. o ustanowieniu kuratora dla pozwanej spółki oraz pismo kuratora ustanowionego przez Sąd pierwszej instancji o podjęciu przez pozwaną spółkę uchwały o powołaniu zarządu oraz uchwały w przedmiocie dalszego istnienia spółki. Na postanowieniu Sądu Rejonowego umieszczona była adnotacja: „apelacja termin 1 czerwca!”. Następnie 12 października 2015 r. (nie zaś 23 czerwca 2015 r.) do akt sprawy wpłynęło pismo skarżącego ponaglające do podjęcia zawieszonego postępowania, do którego został dołączony odpis z KRS ze stanem na dzień 8 października 2015 r. Z odpisu wynikało, że powołano Prezesa Zarządu pozwanej spółki. 17 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w W. wydał postanowienie o podjęciu postępowania oraz zarządzenie w sprawie wyznaczenia terminu rozprawy.

Bezsporne jest, że w okresie od 18 czerwca 2015 r. do 17 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w W. nie podjął w sprawie żadnej czynności, okoliczność ta nie przemawia jednak za wnioskiem, że doszło w sprawie do przewlekłości postępowania. Prezes Sądu Apelacyjnego zaznaczył, że w judykaturze przyjmuje się zasadniczo, że postępowaniem przewlekłym jest postępowanie trwające ponad 12 miesięcy. Podkreślenia wymaga także fakt, iż skarga na przewlekłość postępowania ma na celu dyscyplinowanie sądu do podejmowania terminowych i właściwych czynności, zatem ocena przewlekłości postępowania nie może dotyczyć zachowań stron postępowania. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie podjął czynności przez okres 6 miesięcy, przy czym do podjęcia decyzji o podjęciu zawieszonego postępowania niezbędne było ustalenie czy doszło do wyboru organu pozwanej spółki, a taką informację Sąd mógł uzyskać dopiero 30 czerwca 2015 r., gdyż wówczas dokonano wpisu, uwzględniającego informację o powołaniu

organu spółki. W obliczu powyższego Prezes Sądu Apelacyjnego stwierdził, iż w rzeczonej sprawie nie można przyjąć, że nastąpił nieuzasadniona zwłoka w rozpoznawaniu sprawy, która przesądzałaby o przewlekłości postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania okazała się zasadna przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych jej wniesienia oraz po dokonaniu oceny terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, z uwzględnieniem charakteru sprawy, stopnia jej zawiłości, znaczenie dla strony skarżącej oraz zachowanie się stron postępowania.

Wbrew twierdzeniom skarżącego postępowanie apelacyjne nie trwa od 21 czerwca 2013 r., lecz dopiero od 14 maja 2014 r. Wcześniej w sprawie toczyło się postępowanie zażaleniowe. Po wpłynięciu akt sprawy Sąd Apelacyjny w W. podejmował terminowo czynności ukierunkowane na wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Po 4 miesiącach od wpływu akt wyznaczono termin rozprawy na 14 listopada 2014 r. Gdyby rozprawa odbyła się w tym terminie, postępowanie przed Sądem drugiej instancji zakończyłoby się po 6-ciu miesiącach, najprawdopodobniej na pierwszej rozprawie, gdyż sprawa nie jest skomplikowana a jej rozstrzygnięcie nie wymagało podejmowania dodatkowych czynności procesowych. Jednakże, Sąd drugiej instancji nie mógł merytorycznie rozstrzygnąć sprawy w wyznaczonym terminie, ponieważ na dzień przed terminem rozprawy do akt sprawy wpłynęło pismo informujące o odwołaniu jedynego członka zarządu pozwanej spółki. Przesłanka, o której mowa w art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi obligatoryjną podstawę zawieszenia postępowania. Spoczywanie sprawy w czasie oczekiwania na wyznaczenie kuratora dla pozwanej spółki nie jest zaś okolicznością uzasadniającą stwierdzenie przewlekłości postępowania.

Naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki Sąd Najwyższy dopatrzył się natomiast w trwającej od 18 czerwca 2015 r. do 17 grudnia 2015 r. bezczynności Sądu drugiej instancji w podjęciu czynności zmierzających do podjęcia postępowania i jak najszybszego rozpoznania apelacji

pozwanej spółki, mimo ponawianych przez skarżącego wniosków oraz informacji o powołaniu przez pozwaną spółkę członka zarządu. Choć przyczyna zawieszenia postępowania ustała w czerwcu 2015 r., a skarżący ponownie w październiku 2015 r. monitował o podjęcie postępowania i informował o zamiarze wniesienia skargi na przewlekłość postępowania, Sąd Apelacyjny podjął stosowne działania dopiero 17 grudnia 2015 r. Za stwierdzeniem przewlekłości w takich okolicznościach przemawiały następujące względy. Po pierwsze, sprawa objęta skargą nie należy do spraw skomplikowanych pod względem faktycznym i prawnym (sprawa o zapłatę z tytułu sprzedaży różnych towarów budowlanych, zarzuty apelacyjne ograniczone do przepisów procesowych dotyczących postępowania dowodowego). Po drugie, w ocenie Sądu Najwyższego strona pozwana podejmuje działania ukierunkowane na przedłużenie postępowania (na co wskazuje odwołanie zarządu tuż przed terminem rozprawy, powołanie nowego zarządu wkrótce po ustanowieniu kuratora dla pozwanej, długi okres między powołaniem nowego zarządu a ujawnieniem tej okoliczności w Krajowym Rejestrze Sądowym). Po trzecie, jak najszybsze rozstrzygnięcie apelacji ma istotne znaczenie dla skarżącego z uwagi wysokość dochodzonej należności dla płynności finansowej strony powodowej oraz ze względu na sytuację finansową strony pozwanej.

Stwierdzając przewlekłość postępowania przed Sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany był rozstrzygnąć o żądaniu skarżącego zasądzenia na jego rzecz kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za stwierdzoną przewlekłość. Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania służy bowiem także zadośćuczynieniu za krzywdę odniesioną wskutek przewlekłości postępowania (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, LEX nr 1555679; z 21 czerwca 2013 r. III SPP 103/13, LEX nr 1555663; z 7 stycznia 2013 r., III SPP 102/12, LEX nr 1618874). Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy, uwzględniając skargę sąd może, na żądanie skarżącego, przyznać od Skarbu Państwa odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 20.000 zł. Przepis ten stanowi o „możliwości przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej”, a więc pozostawia sądowi orzekającemu swobodę w uznaniu, czy w ogóle suma ta powinna być przyznana i w jakiej wysokości. Suma, o której mowa w tym przepisie nie jest odszkodowaniem za poniesione straty i utracone korzyści, ani

zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy pełni rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Skarżącemu powinno zaś zapewnić rekompensatę z tytułu swoistej „krzywdy moralnej”, jakiej doznał w wyniku opieszałości sądu (uchwała Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71). W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uznał, że kwota 6.000 złotych stanowi rekompensatę adekwatną do rozmiarów doznanej przez skarżącego szkody niematerialnej, będącej konsekwencją zaistniałej zwłoki w rozpoznaniu jego sprawy przez Sąd Apelacyjny w W. i przyznając skarżącemu tę kwotę pieniężną, oddalił żądanie skargi w pozostałej części. Jak już wyjaśniono powyżej, stwierdzenie przewlekłości postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie odnosiło się do 6-cio miesięcznej bezczynności Sądu drugiej instancji, a zatem relatywnie krótkiego okresu czasu. Rzutowało to na rozmiar moralnej krzywdy skarżącego, skoro przed wystąpieniem wspomnianej bezczynności Sąd drugiej instancji podejmował terminowo czynności ukierunkowane na merytoryczne rozpoznanie apelacji.

Ponieważ postępowanie przed Sądem drugiej instancji zakończyło się po wniesieniu skargi, wniosek o zobowiązanie Prezesa Sądu Apelacyjnego do podjęcia czynności eliminujących skutki przewlekłości postępowania należało oddalić.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc